

JWP/BC, Matematyk

To matematyka
Która puszcza w obieg

19 plus 96 opowieść się zaczyna
Typowy bielański klimat tu też powstaje drużyna
J do W do P, Ero jej najmłodszy adept
Za postawę zbiera propisy, nie jest tutaj przez przypadek
Z [] ma wprawę poznaje nocne kolędy
Tak mocne, że nieraz odbierał go ojciec z komendy
Wie którędy iść i wie, że swego dopnie
W szkole rozpoznawalny był raczej nie za stopnie
Coś potrzeba to ci opchnie w złoto zamienia co dotknie
Za hip-hop, który tworzy chce uznanie dożywotnie
Bo ten typ tak ma bardzo kocha co robi,
Że większość się uświadamia, że po prostu są chu*
Słuchasz drania z 022, którego mania dopadła
Mijają lat dziesiątki, a on cały czas ogarnia
Pier* garniak choć w nim też wyglądam ekstra
I gra gitara, a nawet cała orkiestra

To ten hajs, sztuki i o życiu tematy
Wszystko ma być na plus,
Mów mi matematyk
Ciągłe ryzyk fizyk, a w przerwie czas na jointa
JWP tej gry prymusi, leserzy, won do kąta!
/2x

Odpalam jointa, siedzimy w studio, powstają hity, to fabryka snów
Odpalasz kompakt, czujesz to gówno?
Dawać te pliki
Tu ma być na plus, jebać ich kontrakt,
Zajawka kipi, robię tu triki jak Stevie Williams
Stan mego konta, znowu mnie dziwi, czekam aż wpłynie tu pierwszy miliard
Nie mam znów czasu, biorę stabilo, muszę napisać nim kolejny wzór
Tony przekazu, najlepsze stilo - kuje żelazo nie czekam na cud
Z każdą linijką jestem mądrzejszy, ty daj mi tych mc's, zjem ich rozumy
Znów cały hip-hop rozkładałam na części nie czując presji, szlifuje umysł
Profesor rapu z WWA city ciągle na tropie genialnych teorii
Mecenas sztuki, kocha graffiti, a jego hobby to stylowe wojny
Nie złamiesz kodu, on tu jest kluczem, sklejam tu słowa na super glue
Idąc do przodu, ciągle się uczę, jest ze mną tutaj mój kumpel mózg

To ten hajs, sztuki i o życiu tematy
Wszystko ma być na plus,
Mów mi matematyk
Ciągłe ryzyk fizyk, a w przerwie czas na jointa
JWP tej gry prymusi, leserzy, won do kąta!
/2x

Za biurkiem spece za klawiaturkę łapią
Wiedzą najlepiej, ja stawiam dwójkę na to
Siadam za kółkiem i jadę gdzieś na linkedn
Pod klubem stawiam furkę i wchodzę grać muzykę
W ekipie czuć chemię i to nie narkotyki
Gdy ćwiczę WF na scenie łamię prawa fizyki
Wyniki finansowe z matematyki co dnia
Wciąż nowe triki słowem i polska filologia
Choć bywam na wagarach i zawalam terminy
Wpływam na was jak Niagara, gdy napier* rymy
Zdobywam tą edukację już od szalonych nineties
Wciąż dbam o reputację a nie pieprzone lajki
Ty wsadź między bajki wszystkie te bzdury
Dziś zachęcam was wszystkich do klasycznej lektury
JWP Bez Cenzury już do nabycia w sklepie

Najlepsza szkoła życia i to życia najlepiej

To ten hajs, sztuki i o życiu tematy
Wszystko ma być na plus,
Mów mi matematyk
Ciągłe ryzyk fizyk, a w przerwie czas na jointa
JWP tej gry prymusi, leserzy, won do kąta!
/2x